

*Sygn. akt III Ca 1159/20*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Dyrda

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2022 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Ł. N. (1)

przeciwko E. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 9 czerwca 2020r., sygn. akt II C 174/20

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 1159/20

## UZASADNIENIE

Powód Ł. N. (1) domagał się zasądzenia od E. D. kwoty 35.719,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21 lutego 2019r. do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, iż w dniu 17 października 2018r. otrzymał od pozwanej zlecenie dokonania specjalistycznego transportu ciągu technologicznego oraz naczepy. W dniu 23 października 2018 roku powód wystawił fakturę VAT o nr (...), która nie została zapłacona. Wobec nieuregulowania należności, pismem z 5 marca 2019r. wezwał pozwaną do zapłaty, równocześnie informując o ewentualnych konsekwencjach w przypadku nieuiszczenia należności. Pozwana nie wywiązała się ze zobowiązania.

20 sierpnia 2019r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Gliwicach w sprawie o sygn. akt VII GNc 3620/19 wydał nakaz w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu.

Pozwana E. D. w ustawowym terminie wniosła sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i domagając się wydania postanowienia stwierdzającego utratę mocy nakazu zapłaty w całości. W uzasadnieniu przyznała, że w ramach prowadzonych czynności komorniczych zleciła powodowi relokację instalacji linii odwadniania szlamu węglowego i produkcji brykietu z oddziału dłużnika w J. przy ul. (...) do G. ul. (...). Zaplanowane czynności nie doszły jednak do skutku, albowiem w wyniku działań osób trzecich wykonanie przez powoda zleconej

czynności okazało się niemożliwe – instalacja nie opuściła terenu oddziału dłużnika. Pomimo niewykonania zlecenia, powód wystawił fakturę o nr (...) dokumentującą wykonanie przedmiotowej usługi.

Postanowieniem z 5 grudnia 2019r. Referendarz sądowy na podstawie art. 505 § 3 k.p.c. stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w całości. Zarządzeniem z 8 stycznia 2020r. sprawa została przekazana do Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Gliwicach.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 9 czerwca 2020r. zasądził od pozwanej E. D. na rzecz powoda Ł. N. (2) kwotę 35.719,20 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 lutego 2019r. oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.403 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że Ł. N. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), której przedmiotem działalności jest produkcja maszyn specjalnego przeznaczenia.

Pismem z 17 października 2018r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Ewa D. zleciła powodowi dokonanie specjalistycznego transportu instalacji L. Odwadniania Szlamu Węglowego i Produkcji Brykiety (...)20 z J. do G.. Czynność miała zostać wykonana w dniu 22 października 2018r.

Powód sporządzonym elektronicznie pismem z dnia 17 października 2018r. poinformował pozwaną o przyjęciu zlecenia przewozu zgodnie z ustaleniami, informując, że koszt zlecenia wynosi 29.040 zł netto wraz z podatkiem VAT. Równocześnie potwierdził swoją obecność w wyznaczonym miejscu w dniu 22 października 2018r. na godzinę 8:30.

W dniu 22 października 2018r. powód wraz ze współpracownikami stawił się w miejscu wykonania umowy – w J.. Dostarczył do miejsca sprzęt niezbędny do demontażu linii instalacyjnej i jej bezpiecznego przetransportowania – cztery lawety niskopodłogowe, dźwig ok 50 tonowy, ciężarówkę z (...), bus firmowy w którym znajdowały się narzędzia i elektronarzędzia. Ponadto na miejscu były również trzy osobowe samochody.

Powód dokonał demontażu linii instalacyjnej, a następnie przystąpił do załadunku poszczególnych elementów na lawetę. Całość została zdemontowana, jednakże część instalacji nie została załadowana na odpowiednie środki transportu, z powodu uniemożliwienia wykonania czynności przez osoby trzecie, które zablokowały wyjazd z miejsca wykonania czynności. Po wykonaniu tych czynności pozwana poleciła powodowi zdjęcie załadowanych elementów instalacji i zabezpieczenie ich elementów na ziemi na terenie zakładu. Nie dokonano ich ponownego montażu. Powód zakończył czynności około godziny 18:45. Do zakończenia wszystkich zaplanowanych czynności konieczne było przeniesienie za pośrednictwem dźwigu największych elementów na środki transportu, co zajęłoby powodowi do dwóch godzin.

W dniu 23 października 2018r. powód wystawił pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 35.719,20 zł wskazując termin płatności po 120 dniach tj. 20 lutego 2019r..

Po upływie terminu płatności, pismem z dnia 23 lutego 2019r. powód zwrócił się do pozwanej z zapytaniem kiedy może się spodziewać przelewu, ponieważ termin płatności minął. Pozwana skontaktowała się z powodem telefonicznie i poinformowała go, że istnieje problem z rozliczeniem należności.

Pismem datowanym na 5 marca 2019r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty wynikającej z zaległej faktury VAT nr (...) wskazując równocześnie termin siedmiodniowy do uregulowania zaległości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą prawną roszczenia powoda jest art. 750 k.c. w związku z art. 746 § 1 k.c.

Sąd uznał, że strony zawarły umowę, na mocy której powód zobowiązał się dokonać relokacji linii technologicznej do odwadniania szlamu węglowego i produkcji brykiety (...)20. Ustalenia dotyczące zleconej czynności były dokonywane w drodze korespondencji elektronicznej. Strony uzgodniły wynagrodzenie należne powodowi na kwotę 35.719,20 zł brutto, która to okoliczność również nie była przedmiotem sporu. Zgodnie z umową stawił się w wyznaczonym dniu i

miejscu celem zrealizowania ciążących na nim obowiązków, przy czym ostatecznie nie doszło do transportu instalacji do G..

Następnie Sąd wskazał, że przedmiotem sporu była możliwość domagania się przez powoda zapłaty całości umówionego wynagrodzenia, albowiem pozwana zarzuciła, iż nie doszło do wykonania umowy.

Analizując ta kwestię Sąd uznał, że strony łączyła umowa o świadczenie usług, do której zgodnie z art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Sąd podkreślił, że niezależnie bowiem od specjalistycznego charakteru tej usługi, przedmiotem umowy nie było wykonanie zindywidualizowanego przedmiotu o charakterze materialnym czy też niematerialnym (art. 627 k.c.), lecz świadczenie usługi, w zakresie której powód posiadał specjalistyczne kompetencje, albowiem posiadał wiedzę o budowie i demontażu linii produkcyjnej. Przedmiotem umowy było wykonanie przez powoda świadczenia w postaci zdemontowania linii produkcyjnej, załadowanie jej na właściwe środki transportu, a następnie przetransportowanie do G..

Następnie Sąd zwrócił uwagę, że z żadnego z przedstawionych przez strony dowodów nie wynika okoliczność, iż przedmiotem umowy miał być również montaż i uruchomienie tej linii następnego dnia w G. oraz, że w niniejszej sprawie zastosowania nie znajdują przepisy dotyczące umowy przewozu (art. 774 i następane k.c.). Sąd wskazał, że w umowie przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy, jednakże o przewoźniku można mówić tylko i wyłącznie w przypadku, gdy jako przedsiębiorca podejmuje się przemieszczania osób lub rzeczy w celach zarobkowych i w sposób zorganizowany i ciągły. Powód prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji maszyn specjalnego przeznaczenia, a nie przewozu zatem nie może uznać go za przewoźnika w rozumieniu art. 774 k.c.

Sąd wskazał także, że zgodnie z art. 734 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Artykuł 735 § 1 k.c. przewiduje, że w przypadku, kiedy ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie.

Sąd zwrócił także uwagę, że strony dokonywały wszelkich ustaleń dotyczących umowy w drodze korespondencji elektronicznej. Powód przedstawił kwotę, którą pozwana, jako dająca zlecenie zobowiązała się zapłacić – 29.040 zł netto wraz z podatkiem VAT w wysokości 23%, co dało łączną kwotę do zapłaty w wysokości 35.719,20 zł. Pozwana na żadnym etapie wykonywania zlecenia nie kwestionowała jej wysokości.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego oraz wyjaśnił, że zasada swobody umów wiąże się z czterema zasadniczymi cechami: 1) swobodą zawarcia lub niezawarcia umowy; 2) możliwością swobodnego wyboru kontrahenta; 3) możliwością kształtowania przez strony w zasadzie w sposób dowolny treści umowy; 4) możliwością stosowania formy umowy w zasadzie w zależności od woli stron. Uwzględniając powyższe, Sąd stwierdził, że w myśl powyższej zasady pozwana zwróciła się do powoda z propozycją zlecenia specjalistycznego transportu, następnie powód zgodził się przyjąć zlecenie wskazując jego koszt, co ostatecznie zostało przez pozwaną zaakceptowane.

Następnie Sąd wskazał, że art. 746 § 1 k.c. wskazuje, że dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę. Sąd Najwyższy zaznaczył, że wypowiedzenie umowy zlecenia wywiera skutek *ex nunc* i znosi stosunek zobowiązaniowy na przyszłość. Wygasa zatem stosunek zobowiązaniowy, ale nie zostają zniweczone skutki umowy, z której strony mogą nadal wywodzić nieprzedawnione roszczenia, o ile dotyczą stanów faktycznych sprzed wygaśnięcia stosunku. W braku postanowień umownych rozliczenie następuje na podstawie art. 746 § 1 k.c., a treść umowy ma znaczenie dla określenia charakteru czynności, do wykonania której zobowiązał się przyjmujący zlecenie oraz dla

określenia należnego mu wynagrodzenia i zasad jego wypłacania (wyrok Sądu Najwyższego z 10 lutego 2017r., sygn. akt V CSK 330/16). Wskazując nadto, że umowa zlecenia jest umową starannego działania, wyjaśnił, że do oceny wykonania umowy konieczne jest nie osiągnięcie określonego rezultatu, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, a zatem ocenie podlega nie konkretnie osiągnięty cel, ale czynności zmierzające do jego osiągnięcia oraz staranność ich wykonania.

Uwzględniając poczynione powyżej wywody Sąd wskazał, że powód dochodził należności wynikającej w wystawionej faktury VAT o nr (...) za dokonanie relokacji linii technologicznej do odwadniania szlamu węglowego i produkcji brykietu (...)20. Powód zgodnie z umową stanął się w J. przy ul. (...) o godzinie 8:30, gdzie rozpoczął proces relokacji instalacji linii technologicznej. Razem z powodem zjawili się współpracownicy, którzy podobnie jak powód byli specjalistami w zakresie konstrukcji i budowy instalacji. Sprzęt został w zdecydowanej większości załadowany na ciężarówki i przygotowany do transportu do G.. Do załadunku pozostał jedynie fragment instalacji, wymagający maksymalnie 2 godzin pracy. Nadto Sąd zwrócił uwagę, że z dołączonego do akt protokołu (k. 36 – 37) oraz zeznań stron około godziny 18:30 pozwana nakazała rozładunek sprzętu i pozostawienie go w miejscu czynności komorniczych w J.. Sąd uznał, że był to moment, w którym pozwana wypowiedziała umowę zlecenia w rozumieniu art. 746 § 1 k.c. Sąd uznał, powołując się na powołane w uzasadnieniu orzecznictwo, że w sytuacji gdy zlecona czynność nie została dokonana, przyjmującemu zlecenie należy się wynagrodzenie, jeżeli wykaże, że dokonał wszelkich działań w celu wykonania umowy i dołożył w tym zakresie należytej staranności, zaś niedokonanie czynności nastąpiło na skutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Sąd uznał, że powód wykazał, że zleczone mu czynności, zaplanowane na dzień 22 października 2018r. zostały przez niego wykonane w znacznym stopniu – różnica polegała na przetransportowaniu i rozładunku linii technologicznej w G., przy czym należy wskazać, iż ostatecznie do rozładunku sprzętu doszło, lecz na terenie J., a pojazdy powoda wróciły do G. bez ładunku. Z tych też względów Sąd uznał, iż powód jest uprawniony do domagania się zapłaty całości umówionego wynagrodzenia, albowiem pozwana wypowiadając około godziny 18 w dniu 22 października 2018r. umowę zlecenia zobowiązana jest zapłacić wynagrodzenie odpowiadające dotychczasowym czynnościom powoda. Czynności te były prowadzone od godzin porannych na miejscu czynności egzekucyjnych, doszło do całkowitego demontażu linii produkcyjnej, w znacznej części przeniesienia jej na środki transportu, a następnie jego ponownego położenia na terenie czynności egzekucyjnych.

Z tych względów Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 35.719,20 zł tytułem należnego wynagrodzenia na podstawie art. 750 k.c. w związku z art. 746 § 1 k.c.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., a o kosztach procesu, na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi pozwaną jako stronę przegrywającą.

Apelację od wniosła pozwana zaskarżając wyrok w całości.

Zarzuciła nieważność postępowania w oparciu o art. 379 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 2 k.p.c. oraz art. 770 k.p.c. z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej w niniejszej sprawie, jak również błąd w ustaleniach faktycznych polegający na tym, że Sąd ustalił, iż umową stron nie było objęte złożenie linii technologicznej i naczepy po ich transporcie, podczas gdy z samej treści zlecenia oraz opisu faktury VAT wynika, że dotyczy ona relokacji linii, która to obejmuje zmianę jej lokalizacji w takim samym stanie z jednego miejsca do drugiego, a nie jej przewóz w stanie rozmontowanym, a także przekroczenie granic swobodnej oceny sędziowskiej w zakresie, w jakim Sąd uznał, że umową stron nie było objęte złożenie linii technologicznej i naczepy po ich transporcie, podczas gdy z samej treści zlecenia oraz opisu faktury (...) dotyczy ona relokacji linii, która to obejmuje zmianę jej lokalizacji w takim samym stanie z jednego miejsca do drugiego, a nie jej przewóz w stanie rozmontowanym.

Nadto zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

art. 774 k.c. w zw. z art. 627 k.c. poprzez przyjęcie, że do stosunków umownych pomiędzy powodem i pozwaną zastosowanie znajdują przepisy o umowie zlecenia podczas, gdy łącząca strony umowa była umową przewozu dotyczącą transportu ciągu technologicznego i naczepy z J. do G.. To powód jako przedsiębiorca miał dowolność w wyborze

metod transportu i w jego gestii leżał wybór odnośnie tego, czy przewiezie on linię w całości, czy będzie wymagała ona rozmontowania. Możliwy jest transport linii bez jej demontażu i istnieją możliwości technologiczne takiego transportu;

art. 744 k.c. z uwagi na okoliczność, że w przypadku przyjęcia, że Sąd w ogóle prawidłowo zastosował w niniejszej sprawie, na podstawie art. 750 k.c. przepisy o umowie zlecenia, dochodzone roszczenie jest przedwczesne z uwagi na okoliczność, że powód zlecenia nie wykonał, a płatność może nastąpić dopiero po jego wykonaniu;

art. 746 § 1 k.c. poprzez brak jego zastosowania w przypadku przyjęcia, że Sąd w ogóle prawidłowo zastosował w niniejszej sprawie na podstawie art. 750 k.c. przepisy o umowie zlecenia, w sytuacji wypowiedzenia zlecenia pozwana zobowiązana była uiszczyć jedynie część wynagrodzenia odpowiadającą dotychczasowym czynnościom przyjmującego zlecenie tj. rozmontowaniu części linii produkcyjnej i jej częściowym załadunku;

Na tych podstawach wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu jako niedopuszczalnego; względnie zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości; względnie zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ponad kwotę 14.287,68 zł, a w każdym z tych przypadków wniosła również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu według norm prawem przepisanych za obie instancje w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniosł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powoda przyjmując podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do postawionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego, należało stwierdzić, że w niniejszym postępowaniu nie zachodziła nieważność postępowania z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej. Podkreślić bowiem należy, że powód nie był stroną postępowania egzekucyjnego, a podstawą do wystąpienia przez niego z pozwem o zapłatę było zlecenie przez pozwaną specjalistycznego ciągu technologicznego oraz naczepy, co jednoznacznie wynika z wydruku wiadomości e-mail (k. 10).

Orzecznictwo opowiada się za szerokim ujmowaniem dopuszczalności drogi sądowej, przypisując zasadnicze znaczenie pojęciu roszczenia procesowego, a więc samemu twierdzeniu powoda o istnieniu stosunku prawnego z zakresu objętego pojęciem sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 i art. 2 § 1 i 3 k.p.c. (porównaj: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003r., III CZP 85/02, OSNC 2003, nr 10, poz. 129, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2007r., III CZP 76/07). W konsekwencji wyraża się pogląd, że każde roszczenie procesowe, sformułowane jako żądanie zasądzenia, ustalenia lub ukształtowania stosunku prawnego, niezależnie od jego merytorycznej zasadności, jest objęte drogą sądową, jeżeli dotyczy podmiotów, których pozycja w ramach tego stosunku prawnego jest równorzędna (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013r., III CZP 9/13, OSNC- ZD 2014, nr A, poz. 12).

Nie może ulegać wątpliwości, że pomimo korzystania przez pozwaną z pewnego rodzaju „imperium” to jednak w sferze stosunków cywilnoprawnych występuje jako podmiot prawa cywilnego nieprowadzący działalności gospodarczej. Nadto w art. 152 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 22 marca 2018r. o komornikach sądowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2021r.

poz. 850) wskazano, że koszty działalności egzekucyjnej komornika obejmują koszty przejazdów w miejscowości będącej siedzibą komornika, obrotu pieniężnego oraz przewozu drobnych ruchomości niewymagających transportu specjalistycznego. Zgodnie natomiast z art. 152 ust. 1 pkt 6 do kosztów działalności egzekucyjnej komornika zalicza się również inne koszty niezbędne do wykonywania czynności egzekucyjnych oraz czynności przewidzianych przepisami ustawy, jeżeli nie są pokrywane w ramach wydatków gotówkowych w toku egzekucji, których zwrot należy się komornikowi na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych. Koszty te, zgodnie z art. 152 ust. 2 ww. ustawy, komornik pokrywa z wynagrodzenia prowizyjnego oraz opłat komorniczych innych niż opłaty egzekucyjne. Zgodnie natomiast z art. 770 § 1 k.p.c. dłużnik zwraca wierzycielowi koszty niezbędne do celowego przeprowadzenia egzekucji. Koszty te ściąga się wraz z egzekwowanym świadczeniem.

Dokonując zatem analizy powołanych powyżej przepisów nie sposób uznać, aby powód mógł domagać się zwrotu tych kosztów w postępowaniu egzekucyjnym. Podkreślić bowiem należy, że powód nie był stroną (uczestnikiem) postępowania egzekucyjnego. Świadczenie przez niego usług na rzecz komornika nie daje mu również jakichkolwiek uprawnień wobec dłużnika czy wierzyciela. Tym samym, skoro koszty te związane są z prowadzeniem działalności egzekucyjnej, a przepisy ustawy o komornikach sądowych nie wykluczają możliwości zawierania przez komornika sądowego umów cywilnoprawnych z podmiotami trzecimi, nie było podstaw do stwierdzenia, że zaistniała nieważność postępowania.

Odnosząc się natomiast do meritum, nie ulega wątpliwości, że pozwana w apelacji kwestionuje prawidłowość kwalifikacji prawnej łączącego strony stosunku prawnego, wskazując, że w jej ocenie winien on zostać zakwalifikowany jako umowa przewozu.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 marca 2005r. (V CK 510/04) podstawowym celem (istotą) umowy przewozu rzeczy jest ich przemieszczenie z jednego miejsca w drugie, przy czym owo przemieszczenie powinno być zasadniczym, a nie ubocznym przedmiotem umowy. Charakterystyka umowy przewozu została uzupełniona w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2018r. (IV CSK 425/17), w którym stwierdził, że skoro jedynym świadczeniem pozwanego miał być przewóz wykonany w rzeczywistości przez podzlecenie go innemu przedsiębiorcy, to spełnione są z pewnością przesłanki wymagane dla umowy przewozu, a brak jest przynajmniej jednego z innych niż przewóz świadczeń, o których stanowi art. 794 § 1 k.c.. Jeżeli bowiem przedsiębiorca oferuje tylko przewóz rzeczy, a nawet czynności konkludentne nie wskazują na wystąpienie postanowień umownych, obejmujących usługi związane z przewozem, to umowa zawarta przez przyjęcie takiej oferty jest ściśle umową przewozu, a nie umową spedycji. Usługi spedycyjne winno się uważać za takie, które stanowią sobą fachową pomoc w obsłudze przewozu towarowego. Wyjaśnić przy tym należy, że usługi spedycyjne mają zatem zasadniczo charakter fachowej pomocy w obsłudze przewozu towarowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 1971r., sygn. akt I CR 566/70). Mogą one polegać na udzielaniu porad, zawieraniu umów przewozu, sporządzaniu dokumentów przewozowych, odbioru przesyłki od nadawcy lub przewoźnika, przekazaniu przesyłki odbiorcy. Mogą to być również inne czynności organizacyjno-prawne związane z przewozem, takie jak znalezienie przewoźnika, przygotowanie listów przewozowych czy też zawarcie umowy przewozu z przewoźnikiem w imieniu zleceniodawcy oraz zapłata przewoźnikowi wynagrodzenia za przewóz.

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że pismem z dnia 17 października 2018r. pozwana zleciła powodowi dokonanie specjalistycznego transportu instalacji L. Odwadniania Szlamu Węglowego i Produkcji Brykiety (...)20 z J. do G..

Pomimo, iż na pierwszy rzut oka wynika, że powód był zobowiązany do dokonania transportu (usługa specjalistycznego transportu), to jednak ustalenia faktyczne, wskazują, że transport ww. instalacji, nie stanowił głównego świadczenia. Świadczenie to bowiem polegało na zdemontowaniu urządzenia, następnie jego załadunku, przetransportowaniu i zamontowaniu w miejscu docelowym. Tym samym świadczenie polegają na przewozie ww. urządzenia, było jedną ze składowych świadczenia, choć z punktu widzenia pozwanej, może i najważniejszą. Niemniej jednak, to nie subiektywne postrzeganie charakteru świadczenia, gdyż dla prawidłowej oceny charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego (czy doszło do nawiązania stosunku pracy, innego stosunku cywilnoprawnego,

czy też w ogóle nie doszło do ważnego złożenia oświadczenia woli z powodu jego pozorności) decydujące znaczenie mają ustalenia faktyczne dotyczące okoliczności zawarcia umowy, jej celu i zamiaru stron. (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2018r., III AUa 1472/17).

W tym miejscu wskazać należy, że wykonanie określonej czynności lub powtarzających się czynności, bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest czynnością charakterystyczną dla umów zlecenia (art. 734 § 1 k.c.) oraz umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (art. 750 k.c.). Niemożność poddania kontroli efektów pracy zainteresowanych pod kątem osiągnięcia konkretnego, zindywidualizowanego rezultatu wskazuje, że kwestionowane umowy w istocie nie były umowami o dzieło, ale umowami o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. W takiej sytuacji trudno bowiem uznać, że wykonawcy ponosili odpowiedzialność za wady owych „dzieł”, a w pełni zasadne jest twierdzenie, że taką odpowiedzialność mogli ponosić za brak należytej staranności. (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 sierpnia 2021r., III AUa 1581/19)

Jak wskazał także Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 24 kwietnia 2018r. (III AUa 1472/17), szereg kolejnych czynności, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności.

Mając zatem na względzie to co wskazano powyżej, nie było podstaw do zakwestionowania, że strony łączyła umowa o świadczenie usług, co przekładało się również na zakres praw i obowiązków stron tej umowy. Zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Sąd I instancji, w oparciu o ustalony stan faktyczny, podstawą swego rozstrzygnięcia ustanowił art. 746 § 1 k.c. zgodnie z którym, dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie. Powinien jednak zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia; w razie odpłatnego zlecenia obowiązany jest uiścić przyjmującemu zlecenie część wynagrodzenia odpowiadającą jego dotychczasowym czynnościom, a jeżeli wypowiedzenie nastąpiło bez ważnego powodu, powinien także naprawić szkodę.

Podkreślić także należy, że w judykaturze przyjmuje się, że w zobowiązaniach starannego działania podjęcie przez dłużnika wymaganych czynności przy zachowaniu wiążącego go stopnia staranności oznacza, że dłużnik wykonał zobowiązanie, pomimo że nie osiągnięto celu umowy (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013r., III ACa 837/12).

Wedle oceny Sądu Okręgowego powód zachował w swoim zachowaniu miernik staranności, jaki należałby odnieść do osób zawodowo trudniących się świadczeniem usług. Sąd podziela przy tym pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroków Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 25 września 2013r. (sygn. akt VIII Ga 18/13), Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2012r. (sygn. akt I ACa 67/12) czy Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 grudnia 2013r. (sygn. akt XXVI GC 667/13), że za pozostawanie w gotowości do wykonywania zlecenia wynagrodzenie się należy. W sytuacji, gdy zlecona czynność nie została dokonana, przyjmującemu zlecenie należy się wynagrodzenie, jeżeli wykaże, że dokonał wszelkich działań w celu wykonania umowy i dołożył w tym zakresie należytej staranności, zaś niedokonanie czynności nastąpiło na skutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

W ustalonym stanie faktycznym taka sytuacja zaistniała, w związku z tym powód mógł domagać się ustalonego wynagrodzenia od pozwanej.

***Uwzględniając wskazane powyżej okoliczności, należało apelację pozwanej jako bezzasadną oddalić, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie pierwszym sentencji.***

***O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., przyjmując, że pozwana jako przegrywająca sprawę w całości powinna zwrócić powodowi całość poniesionych przez niego kosztów postępowania***

***odwoławczego obejmujące wynagrodzenie radcowskie w wysokości 1.800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2018r. poz. 265).***

SSO Andrzej Dyrda